

TOMASZ KWIECIŃSKI

ZAKRES ODPOWIEDZIALNOŚCI PZU Z USTAWOWEGO UBEZPIECZENIA ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ ROLNIKÓW

I. Rolnictwo jest tą gałęzią gospodarki naszego kraju, w której stosunkowo wcześniej wprowadzono przymus ubezpieczenia. Już w końcu lat czterdziestych w stosunku do nie uspołecznionych gospodarstw rolnych poczęto stosować formę ubezpieczenia obowiązkowego. Ubezpieczenia te objęły zrazu podstawowe środki produkcji, w pierwszej kolejności budynki, następnie mienie ruchome, ziemiopłody i zwierzęta gospodarskie. Obowiązkowy charakter tych ubezpieczeń był w owym czasie uzależniony od podjęcia stosownych uchwał przez powiatowe rady narodowe. W latach pięćdziesiątych ubezpieczenia te poddano regulacji prawnej aktami normatywnymi wydanymi przez Radę Ministrów. Ukształtowano więc tę grupę ubezpieczeń jako ubezpieczenia ustawowe — ubezpieczenia powstające z mocy samego prawa (*ex lege*). W stosunku prawnym ubezpieczenia ustawowego nie istnieje potrzeba zawierania umowy pomiędzy ubezpieczycielem a ubezpieczającym. Kolejne akty prawne wydawane już w latach sześćdziesiątych i na początku lat siedemdziesiątych nie poszerzały zakresu, stosowanych podówczas ubezpieczeń ustawowych, a wyznaczały jedynie właściwy poziom ochrony ubezpieczeniowej oraz zakres stosowania poszczególnych ubezpieczeń już uprzednio ukształtowanych jako ustawowe. Zmieniające się warunki społeczno-gospodarcze prowadziły do kolejnych nowelizacji (rozporządzeń Rady Ministrów regulujących ustawowe ubezpieczenia rolnicze. Ten etap prac legislacyjnych wieńczy niejako aktualnie obowiązujące rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 XII 1974 r.¹, w którym podobnie jak w uprzed-

¹ Roizpotrządzenie w sprawie obowiązkowych ubezpieczeń budynków oraz mienia w gospodarstwach rolnych (Dz. U. nr 49, poz. 303). Co do rozwoju ustawowych ubezpieczeń rolniczych — patrz E. Montalbetti, *Organizacja i technika ubezpieczeń państwowych*, Warszawa 1953, s. 103-135; M. Domagała, E. Montalbetti, A. Zabierzewski, *Ubezpieczenia majątkowe i osobowe*, Warszawa 1961, s. 69-113 oraz przede wszystkim A. Wąsiewicz, Z. K. Nowakowski, *Prawo ubezpieczeń gospodarczych*, Warszawa—Poznań 1980, s. 151-153, 167-168, 178-179, 189-190.

Już po oddaniu niniejszego artykułu do druku rozporządzenie z 1974 r. zastąpiono rozporządzeniem Rady Ministrów z 15 XI 1982 r. w sprawie obowiązkowego ubezpieczenia budynków oraz mienia w gospodarstwach rolnych (Dz. U. nr 38, poz. 250).

nio obowiązujących przepisach, z tą (różnicą, że w sposób kompleksowy i zapewniający szerszą ochronę ubezpieczeniową, uregulowano cztery ustawowe ubezpieczenia związane z gospodarką rolną: ustawowe ubezpieczenie budynków, (ubezpieczenie mienia ruchomego, ubezpieczenie ziemiopłodów oraz ubezpieczenie zwierząt gospodarskich)². Zmiany systemowe w grupie ustawowych ubezpieczeń rolniczych nastąpiły dopiero z chwilą wprowadzenia kolejnych ubezpieczeń ustawowych. Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 25 VII 1975 r.³ ubezpieczeniami ustawowymi objęto w naszym kraju następstwa nieszczęśliwych wypadków i odpowiedzialność cywilną rolników. Powoływany wyżej akt normatywny obowiązywał tylko przez trzy lata. W związku bowiem z wprowadzeniem z dniem 1 I 1978 r.⁴ zaopatrzenia emerytalnego rolników, obejmującego także świadczenia z tytułu wypadków przy pracy w gospodarstwie rolnym, prawodawca poniechał stosowania jako ustawowego ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków rolników. Rozporządzenie Rady Ministrów z 24 II 1978 r.⁵ z mocą obowiązującą od 1 I 1978 r., które zastąpiło uprzednio obowiązujące rozporządzenie z 25 VII 1975 r., przewiduje wyłącznie ustawowe ubezpieczenie OC rolników. Aktualnie stosuje się więc pięć typów ubezpieczeń ustawowych związanych z gospodarką rolną (budynków, mienia ruchomego, ziemiopłodów, zwierząt gospodarskich i odpowiedzialności cywilnej rolników). Ubezpieczenia te związane są przede wszystkim z indywidualną gospodarką rolną, aczkolwiek w pewnym zakresie dotyczą one również rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

Ubezpieczenie OC rolników jest tym ubezpieczeniem majątkowym, które nie wywołało większego zainteresowania doktryny. Warto więc poświęcić mu nieco uwagi, zwłaszcza że przepisy rozporządzenia dają asumpt do wielu ciekawych rozważań. Ponadto rozporządzenie Rady Ministrów z 24 II 1978 r. — podobnie jak wiele innych aktów normatywnych (dotyczących ubezpieczeń gospodarczych⁶ — zawiera niekiedy wręcz

² Obowiązkowość ubezpieczenia zwierząt gospodarskich zależy nadal od uchwał rad narodowych, które mogą, lecz nie muszą wprowadzać je na podległym im terenie województwa,

³ Dz. U. nr 28, poz. 145.

⁴ Ustawa z dnia 27 X 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz. U. nr 32, poz. 140). Aktualnie obowiązuje w tym zakresie ustawa z 14 XII 1982 r. (Dz. U. nr 40, poz. 268).

⁵ Rozporządzenie w sprawie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników (Dz. U. Nr 5, poz. 13) — w dalszych częściach określane „rozporządzeniem”. Rozporządzenie z 1978 r. poddano nowelizacji rozporządzeniem z 15 XI 1982 r. (Dz. U. nr 38, poz. 251). Nowela przewiduje nieliczne zmiany nie mające istotnego znaczenia dla kwestii omawianych w artykule.

⁶ Por. W. Marek, *Stosunki z zakładami ubezpieczeń (w zakresie ubezpieczeń gospodarczych)*, w: *Obywatel — Przedsiębiorstwo. Zagadnienia prawne świadczeń na rzecz konsumenta*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1992, red. E. Łę-towska, s. 364.

rażące zaniedbania ustawodawcy w dziedzinie techniki legislacyjnej. Faktu tego nie można pozostawić bez komentarza. Zamierzeniem moim jest omówienie problematyki związanej z zakresem odpowiedzialności PZU z ustawowego ubezpieczenia OC rolników, nie zaś kompleksowa, wyczerpująca prezentacja tego ubezpieczenia.

W miejscu tym warto zauważyć, że zasadnicza konstrukcja ustawowego ubezpieczenia OC rolników nie odbiega od konstrukcji komunikacyjnego ubezpieczenia OC. Wiele zagadnień ujęto identycznie. Istotnie różnią się te ubezpieczenia zakresami odpowiedzialności ubezpieczyciela, co jest o tyle zrozumiałe, że dotyczą one odmiennych przypadków odpowiedzialności sprawcy. Powyższą uwagę czynię dlatego, iż niejednokrotnie w dalszych wywodach dokonywać będę porównań pomiędzy rozwiązaniami stosowanymi w obrębie tych dwóch ubezpieczeń.

II Zgodnie z § 3 ust. 1 rozporządzenia, z ustawowego ubezpieczenia OC rolników przysługuje odszkodowanie, jeżeli rolnik lub osoby mu bliskie albo inne osoby pracujące w prowadzonym przez rolnika gospodarstwie rolnymi w związku z działalnością tego gospodarstwa są zobowiązani na podstawie obowiązującego prawa do odszkodowania za spowodowanie śmierci, uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia albo utraty, zniszczenia lub uszkodzenia rzeczy. W myśl natomiast § 3 ust. 2 rozporządzenia ubezpieczenie obejmuje również odpowiedzialność cywilną rolnika oraz osób bliskich za szkody wyrządzone przez nich w życiu prywatnym, w tym także podczas uprawiania sportów, z wyjątkiem jednak sportów motorowych i polowania.

Powoływany wyżej § 3 rozporządzenia pozwala ustalić krąg podmiotów, których odpowiedzialność cywilna podlega ustawowemu ubezpieczeniu.

Ubezpieczeniem objęto przede wszystkim odpowiedzialność cywilną rolników. Prawodawca formułuje legalną definicję tego pojęcia. Otóż rolnikami są właściciele gospodarstw rolnych o obszarze powyżej 0,5 ha, którzy pracują w tych gospodarstwach, a ponadto posiadacze gospodarstw rolnych pracujący w gospodarstwie (§ 1, § 2 pkt 1 rozporządzenia). W przepisie § 2 pkt 1 rozporządzenia wskazano użytkowników i dzierżawców jako tych posiadaczy, których odpowiedzialność objęta jest ubezpieczeniem. Zawarte w tym przepisie wyliczenie ma jednak charakter przykładowy, a nie wyczerpujący. Stąd logicznym wnioskiem jest stwierdzenie, że odpowiedzialność samoistnego posiadacza nie będącego właścicielem gospodarstwa podlega również ubezpieczeniu, o ile posiadacz ów pracuje w gospodarstwie rolnym⁷.

⁷ Na konieczność wykonywania pracy w gospodarstwie zwraca uwagę A. Wąsiewicz, *Wpływ ubezpieczeń majątkowych i osobowych na zabezpieczenie materialnych potrzeb rodziny*, Poznań 1981, s. 97 - 98.

Ustawowym ubezpieczeniem nie objęto odpowiedzialności cywilnej posiadaczy działek o charakterze deputatowym — § 2 pkt 1 w brzmieniu noweli z 15 XI 1982 r.

Drugą kategorią podmiotów, których odpowiedzialność "objęto ubezpieczeniem, są osoby bliskie rolnikowi (właścicielowi, posiadaczowi). Problem podmiotowego zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela i w tym przypadku nie wywołuje kontrowersji. Przepisy rozporządzenia zawierają bowiem ustawową precyzyjną definicję osób bliskich. Przez osoby te rozumie się: 1) dzieci, z którymi na równi potraktowano pasierbów i dzieci przysposobione; 2) rodziców, za których uważa się także przysposabiających, ojczyrna, macochę oraz teściów; 3) małżonka⁸; 4) dziadków; 5) wnuków; 6) rodzeństwo; 7) zięciów i synowe; 8) dzieci obce przyjęte na wychowanie, tzw. wychowalców (§ 12 pkt 5 w związku z § 2 pkt 2-4 rozporządzenia). Trzeba podkreślić, iż odpowiedzialność cywilna osób bliskich objęta jest ubezpieczeniem tylko wtedy, gdy osoba ta wspólnie z rolnikiem zamieszkuje i pozostaje z nim we wspólnym gospodarstwie domowym. Okoliczności te spełnione być muszą kumulatywnie. Wspólne zamieszkanie bez pozostawania we wspólnym gospodarstwie domowym wyłącza spod ubezpieczenia odpowiedzialność cywilną tych osób. Wyrządzenie szkody przez taką osobę kreuje więc wyłącznie jej odpowiedzialność sprawczą, zwalnia zaś zakład ubezpieczeń od obowiązku wypłaty poszkodowanemu świadczeń odszkodowawczych w związku z ubezpieczeniem OC. Wniosek powyższy uzasadniony jest użyciem w przepisie § 2 pkt 5 rozporządzenia funktora koniunkcji⁹.

Trzecią kategorię podmiotów, których odpowiedzialność podlega ustawowemu ubezpieczeniu, stanowią inne osoby pracujące w prowadzonym przez rolnika gospodarstwie. Prawodawca nie wyjaśnia znaczenia terminu, którym się posłużył. Pojęcie osób pracujących w prowadzonym przez rolnika gospodarstwie jest zaś terminem o nieostrym i niedokładnie sprecyzowanym zakresie znaczeniowym. Kilka kwestii wymaga więc rozstrzygnięcia. W pierwszej kolejności należy zastanowić się, czy osoba, o której mowa w § 3 ust. 1 rozporządzenia, musi pozostawać z rolnikiem w stosunku pracy, czy wystarczy, aby osoba ta była związana z rolnikiem jakimkolwiek węzłem prawnym, by to prowadziło w końcowym efekcie do przejęcia jej odpowiedzialności przez PZU. Sądzę, że drugie z prezentowanych wyżej znaczeń terminu osoby pracującej w gospodarstwie jest właściwsze. Zakład ubezpieczeń przejmuje odpowiedzialność zarówno tych osób pracujących w gospodarstwie, które świadczą pracę na podstawie stosunku pracy, jak i tych, które świadczą pracę na innej podstawie. Podstawą tą (może być umowa o dzieło, umo-

⁸ Za małżonka uważa się także konkubinę (konkubenta) — osobę, która co najmniej dwa lata pozostaje z rolnikiem w faktycznym związku, wspólnie z nim zamieszkuje i prowadzi wspólne gospodarstwo domowe, przy tym rolnik i ta osoba nie pozostają w związku małżeńskim.

⁹ Jeśli jednak szkoda wyrządzona przez osobę bliską nie zamieszkujejącą z rolnikiem kreuje odpowiedzialność tego ostatniego za cudzy czyn, PZU przejmuje odpowiedzialność rolnika — patrz uwaga w pkt. III.

wa zlecenia, umowa o świadczenie usług na warunkach zlecenia itd. Nawet wówczas, gdy określona osoba wykonuje pracę nieodpłatnie i wyrządzi szkodę innemu podmiotowi, następuje (przejęcie jej odpowiedzialności przez ubezpieczyciela.

Następna wątpliwość to, czy w § 3 ust. 1 rozporządzenia chodzi wyłącznie o osoby fizyczne wykonujące pracę w gospodarstwie rolnika, czy także o pewne jednostki organizacyjne (osoby prawne) świadczące usługi na rzecz rolnika. De lege lata nie można wykluczyć takiej interpretacji, wedle której PZU przejmuje w obrębie ustawowego ubezpieczenia OC odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez wszelkie osoby pracujące w gospodarstwie, a więc również pracowników kółek rolniczych, spółek wodnych etc. Podejrzewam jednak, że intencją prawodawcy było objęcie ochroną ubezpieczeniową (wyłącznie osób fizycznych pracujących w gospodarstwie, a nie związanych węzłem prawnym z jakimkolwiek podmiotem innym poza rolnikiem. Intencja ta nie znalazła jednak właściwego wyrazu w treści § 3 ust. 1 rozporządzenia, co w przyszłości prowadzić może do powstawania sporów pomiędzy PZU a jego klientami.

Związanie stosunkiem prawnym osoby pracującej w gospodarstwie z rolnikiem jest nieodzowną przesłanką przejęcia przez PZU odpowiedzialności osób pracujących. Trzeba jednak zauważyć, że osoby pracujące w gospodarstwie należą do kręgu ubezpieczonych nie tylko w tych przypadkach, gdy odpowiedzialność tych osób kreuje zarazem odpowiedzialność sprawcą rolnika (za cudze czyny), ale i wtedy, gdy osoba pracująca w gospodarstwie jest jedynym odpowiedzialnym sprawcą podmiotem. Odmienna interpretacja § 3 ust. 1 rozporządzenia w ogóle podważałaby sens wskazania osób pracujących w gospodarstwie jako tych, których odpowiedzialność jest ubezpieczona. Dla ustalenia czy odpowiedzialność osób pracujących w gospodarstwie objęta jest ubezpieczeniem, bez znaczenia pozostaje fakt wspólnego zamieszkiwania z rolnikiem i pozostawania z nim we wspólnym gospodarstwie domowym. Nawet wówczas, gdy osoba pracująca w gospodarstwie nie spełnia tych wymogów, odpowiedzialność gwarancyjno-repartycyjna PZU może powstać.

Kończąc te uwagi warto dodać, że interpretację § 3 ust. 1 rozporządzenia komplikuje treść § 8 ust. 2 rozporządzenia. Przepis ten przewiduje roszczenie zwrotne zakładu ubezpieczeń względem osób, przeciwko którym rolnikowi przysługuje roszczenie odszkodowawcze w związku z wyrządzoną szkodą. Roszczenie regresowe ubezpieczyciela jest jednakże podmiotowo ograniczone. Roszczenie o zwrot wypłaconego poszkodowanemu odszkodowania nie służy PZU, gdy osobą odpowiedzialną za szkodę względem rolnika jest pracownik zatrudniony u rolnika lub osoba bliska rolnikowi. Nie bardzo więc wiadomo, czy pojęcia „osoba pracująca w gospodarstwie” i „pracownik zatrudniony u rolnika” to synonimy, czy pojęcia o różnych zakresach znaczeniowych. Moim zdaniem terminów tych nie można utożsamiać. Pojęcie „osoby pracującej w go-

spodarstwie" ma szerszy zakres aniżeli pojęcie „pracownika zatrudnionego u rolnika". Szczegółowa analiza tego problemu jest dla naszych celów zbędna. Wskazana wyżej niejednorodność terminologiczna dostatecznie ilustruje jednak trudności związane z precyzyjnym ustaleniem zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Wyliczenie podmiotów, których odpowiedzialność podlega ustawowemu ubezpieczeniu nie wyjaśnia w pełni kwestii zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela. Jak zauważyliśmy rozporządzenie przewiduje zróżnicowany zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wedle kryterium podmiotowego, w zależności od tego, czy szkoda pozostaje w związku z działalnością gospodarstwa rolnego, czy też nie wiąże się z ową działalnością. W pierwszym przypadku zakład ubezpieczeń pomosi odpowiedzialność za szkody wyrządzone zarówno przez rolnika, osoby bliskie, jak i osobę pracującą w gospodarstwie. Za szkody wyrządzone w życiu prywatnym ubezpieczyciel odpowiada natomiast tylko wtedy, gdy ich oprawcą jest rolnik lub osoba mu bliska.

Znaczenia pojęć „szkoda związana z działalnością gospodarstwa rolnego" oraz „szkoda wyrządzona w życiu prywatnym" prawodawca nie wyjaśnia. Przez szkody związane z działalnością gospodarstw rozumieć należy — moim zdaniem — nie tylko te szkody, które pozostają w powiązaniu kauzalnym z zabiegami stricte rolniczymi (agrotechnicznymi, agrochemicznymi, hodowlanymi it.), ale i te szkody, które wynikają z najszerszej pojętego funkcjonowania gospodarstwa rolnego. Za szkody wyrządzone w życiu prywatnym należy natomiast uznać wszelkie pozostałe szkody wyrządzone przez rolnika lub osoby mu bliskie, a więc te, które nie pozostają w związku przyczynowym z działalnością gospodarstwa. Problem ten jest jednakże kontrowersyjny. W praktyce ubezpieczeniowej przyjęto bowiem węższe rozumienie terminu szkoda wyrządzona w życiu prywatnym, Wedle okólnika Nr 7/79 z 5 III 1979 r.¹⁰ nie są objęte ubezpieczeniem szkody wyrządzone podczas wykonywania przez rolników prac rzemieślniczych poza rolnictwem, np. w unieście. Stanowisko praktyki ubezpieczeniowej jest zresztą niezrozumiałe i niekonsekwentne. Ubezpieczeniem objęto bowiem szkody wyrządzone przez rolników podczas wykonywania w gospodarstwach rolnych usług budowlano-montażowych, naprawczych i innych, bez względu na to, czy usługi te wykonywane są przez rolnika posiadającego odpowiednie uprawnienia rzemieślnicze, czy bez takich uprawnień¹¹. Szkoda wyrządzona podczas prac wykonywanych w innym — poza własnym — gospodarstwie rolnym objęta jest więc — według praktyki — ubezpieczeniem. Tym-

¹⁰ Okólnik Naczelnego Dyrektora PZU w sprawie stosowania § 3 ust 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 24 II ,1978 r. (obowiązkowe ubezpieczenie OC rolników).

¹¹ Ibidem,

czasem szkody tej nie można uznać za związaną z działalnością własnego gospodarstwa rolnego (w przepisie § 3 ust. 1 rozporządzenia użyto zwrotu „w związku z działalnością tego gospodarstwa”). Szkoda taka objęta jest zatem ubezpieczeniem na podstawie § 3 ust. 2 rozporządzenia (szkody wyrządzone w życiu prywatnym), a nie na podstawie § 3 ust. 1 rozporządzenia.

Rekapitułując dotychczasowe ustalenia, pragnę zwrócić uwagę na fakt, iż przepis § 3 rozporządzenia w aktualnej postaci nie pozwala na precyzyjne określenie zakresu odpowiedzialności PZU z ustawowego ubezpieczenia OC rolników. Zmiana redakcji tego przepisu jest konieczna, w szczególności precyzyjnego ujęcia wymaga problem odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkody wyrządzone przez osoby pracujące w gospodarstwie oraz zagadnienie szkód wyrządzonych w życiu prywatnym.

III. Wskazanie kręgu ubezpieczonych w ustawowym ubezpieczeniu OC rolników nie wyczerpuje wszystkich zagadnień związanych z zakresem odpowiedzialności PZU w obrębie tego ubezpieczenia. Następną kwestią, która wymaga wyjaśnienia jest odpowiedź na pytanie, jakie zdarzenia stanowią w tym ubezpieczeniu wypadki ubezpieczeniowe. Zagadnienie to wbrew pozorom nie jest bezdyskusyjne.

Należy oczywiście rozpocząć od stwierdzenia, że ramy odpowiedzialności gwarancyjno-repartycyjnej ubezpieczyciela określają przepisy kodeksu cywilnego (w § 3 rozporządzenia użyto zwrotu „na podstawie obowiązującego prawa”). Jeśli więc rolnik (osoba mu bliska, osoba pracująca w gospodarstwie) ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą według przepisów kodeksu cywilnego, to i ubezpieczyciel obowiązany jest do kompensacji szkody. W zasadzie bez znaczenia jest w tej mierze kwestia podstawy prawnej i zasady odpowiedzialności rolnika. Treść § 3 rozporządzenia uzasadnia wniosek, iż odpowiedzialność PZU obejmuje tak szkody deliktowe, jak i szkody powstałe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile przepis szczególny nie stanowi inaczej. Warto však zaznaczyć, że problem zakresu ubezpieczenia OC (wedle kryterium reżimu przejmowanej przez ubezpieczyciela odpowiedzialności) należy do wielce kontrowersyjnych w nauce prawa ubezpieczeniowego. Według jednego bowiem zapatrywania odpowiedzialność ubezpieczeniowa z ubezpieczenia OC obejmuje wyłącznie odpowiedzialność z tytułu czynów niedozwolonych¹², inni twierdzą zaś, że ubezpieczenie OC może również obejmować odpowiedzialność kontraktową sprawcy¹³. Jestem zdania, iż w tej materii nie można stawiać tez kate-

¹² Pat.rz przede wszystkim Z. Szymański, *Ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej*, Warszawa 1977, s. 13-14 oraz tegoż, *Zakres ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej w PZU*, PUG 1973., Nr 1, s. 26 - 27.

¹³ A. Wąsiewicz, *Głosa do orzeczenia GKA z 24 IX 1970 r. (BO-2600/70)*, OSPiKA 1972, Nr 2, s. 94-95; H. Ligieza, *Odpowiedzialność ubezpieczyciela w ubezpieczeniach*

gorycznych i jednoznacznych. Zawsze bowiem treść postanowień ogólnych warunków umów albo przepisów rozporządzeń regulujących ustawowe ubezpieczenia OC rozstrzyga, czy odpowiedzialnością ubezpieczyciela objęto wyłącznie odpowiedzialność deliktową sprawcy, czy także jego odpowiedzialność z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. W każdym razie nieprzekonujący jest argument Z. Szymańskiego, którego zapatrywania są najbardziej reprezentatywne dla pierwszego poglądu, jakoby odpowiedzialność kontraktowa należała do grupy ryzyk w ogóle nie nadających się do ubezpieczenia¹⁴. Odpowiedzialność *ex contractu* nie zawsze bowiem ma źródło — jak twierdzi Z. Szymański — w świadomej decyzji niewykonania zobowiązania albo w świadomie niedbałym jego wykonaniu z pogwałceniem obowiązku starannego wykonania albo w świadomym podjęciu się zobowiązania bez posiadania potrzebnych do tego kwalifikacji¹⁵. Przeciwnie, odpowiedzialność sprawcy powstaje najczęściej wskutek nieумыślnie zawinionego niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Z. Szymański nie czyni zaś różnic pomiędzy dwoma podstawowymi postaciami winy: winą umyślną i winą nieумыślną. Wina umyślna zawsze stanowi w końcowym efekcie granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela niezależnie od reżimu odpowiedzialności sprawcy. Prawodawca przyjmuje jednak zróżnicowane konstrukcje jurystyczne w tym względzie bądź to wprost wyłączając z odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń szkody powstałe z winy umyślnej sprawcy, np. w ubezpieczeniu OC rolników, w umownym ubezpieczeniu OC, bądź też wprowadzając obowiązkowy regres w stosunku do ubezpieczonego, np. w komunikacyjnym ustawowym ubezpieczeniu OC. Ilekroć zaś zdarzenie wywołujące szkodę następuje z winy nieумыślniej sprawcy — w każdym razie z jego niedbalstwa zwykłego — jest ryzykiem ubezpieczalnym. Dzieje się tak zarówno w obrębie reżimu odpowiedzialności deliktowej, jak i kontraktowej, chyba że przepis szczególny wyłącza z ubezpieczenia OC szkody wynikłe z określonych zdarzeń. Trzeba przyznać, iż wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela w ubezpieczeniach OC dotyczą najczęściej tych przypadków, w których sprawca ponosi odpowiedzialność *ex contractu*¹⁶. Wyłączenia te się-

niach odpowiedzialności cywilnej na tle orzecznictwa arbitrażowego, PUG 1972, Nr 7, s. 225-227; tegoż polemika z wypowiedzią Z. Szymańskiego, PUG 1973, Nr 1, s. 27-23; por. C. Przymusiński, *Na marginesie polemiki w sprawie zakresu dopuszczalnej ochrony ubezpieczeniowej w ubezpieczeniach od odpowiedzialności cywilnej*, PUG 1973, Nr 2, s. 56-57. Ostrożnie wypowiada się w tej kwestii W. Warkało, *Odpowiedzialność odszkodowawcza. Funkcje, rodzaje, granice*, Warszawa 1972, s. 303 - 304.

¹⁴ Z. Szymański, *Zakres ubezpieczenia*, s. 26.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ Por. § 2 ust. 1 i 2 ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jednostek gospodarki uspołecznionej — zatwierdzone decyzją Ministra Finansów Nr GSU.40130-98/80 z dnia 27 X 1980 r.

gają aż tak daleko, że przypadki objęcia ubezpieczeniem OC odpowiedzialności kontraktowej występują wyjątkowo¹⁷. Nie zmienia to jednak faktu, iż odpowiedzialność ta może być objęta ubezpieczeniem.

W ustawowym ubezpieczeniu OC rolników ubezpieczeniem objęto przede wszystkim (jeśli nie wyłącznie) odpowiedzialność deliktową sprawców. Trzeba podkreślić, iż ubezpieczeniem objęto zarówno odpowiedzialność za własne czyny tych osób (art. 415 k.c.), odpowiedzialność za cudze czyny (art. 427, 429, 43C k.c), odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez zwierzęta (art. 431 k.c.)¹⁸, jak i odpowiedzialność przewidzianą w art. 433 i 434 k.c. Odpowiedzialności gwarancyjno-repartycyjnej w ubezpieczeniu OC rolników nie kreuje natomiast przypadek odpowiedzialności rolnika na podstawie art. 436 albo 415 k.c, gdy szkoda wynikła z ruchu pojazdu mechanicznego objętego ustawowym komunikacyjnym ubezpieczeniem OC. W takiej sytuacji ubezpieczyciel wypłaca poszkodowanemu świadczenia z ubezpieczenia komunikacyjnego, a nie z ubezpieczenia rolników (§ 5 pkt 12 rozporządzenia). Jeśli jednak pojazd nie należy do kategorii tych, które podlegają ustawowemu ubezpieczeniu komunikacyjnemu, a z jego ruchu wynikła szkoda, PZU przejmuje odpowiedzialność rolnika z art. 436 k.c. w ramach ustawowego ubezpieczenia OC rolników — chodzi zwłaszcza o szkody wynikające z ruchu pojazdów nie podlegających rejestracji. W powiązaniu z ustawowym ubezpieczeniem OC rolników nie znajduje natomiast w ogóle zastosowania art. 435 k.c. Gospodarstwo rolne nie jest bowiem przedsiębiorstwem (zakładem) wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody,

Dotychczasowe uwagi pozwalają stwierdzić, iż odpowiedzialność sprawcy objęta jest ubezpieczeniem zarówno wtedy, gdy ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na zasadzie winy (art. 415, 427, 429, 431 § 1 k.c), jak i wówczas, gdy odpowiada on na zasadzie ryzyka (art. 430, 433, 434, 436 k.c). Szczególne problemy jawią się natomiast w tych przypadkach, gdy sprawca zobowiązany ma być do naprawienia szkody ze względu na zasady współżycia społecznego (zasada słuszności — art. 428 i 431 § 2 k.e.). Powstaje bowiem zagadnienie, czy i o ile fakt, iż sprawca jest ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej, może wpływać na powstanie jego zobowiązania do naprawienia szkody, a tym samym na powstanie obowiązku PZU do wyrównania szkody poszkodowanemu¹⁹. W literaturze wypowiedziano pogląd, iż istnienie ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC powinno wpływać na ocenę stanu majątkowego sprawcy, w konsekwencji ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej niepoczytalnego spraw-

¹⁷ J. Łańcucki, M. Nesterowicz, T. Sangowski, *Ubezpieczenie a odpowiedzialność cywilna świadczących usługi niematerialne*, Studia Ubezpieczeniowe, t. VI, Warszawa—Poznań 1982, s. 79 - 80.

¹⁸ Z zastrzeżeniem treści § 5 pkt 4 rozporządzenia — o czym dalej.

¹⁹ Problem ten nie pojawia się w ustawowym komunikacyjnym ubezpieczeniu OC, albowiem w tym przypadku odpowiedzialność posiadacza lub kierowcy opiera się wyłącznie na zasadzie ryzyka lub zasadzie winy.

cy może uzasadniać przyznanie poszkodowanemu całkowitego lub częściowego naprawienia szkody²⁰. Pogląd ten wzbudza moje wątpliwości. Pomija się w nim bowiem samą istotę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Ubezpieczenie to „działa” wtedy, gdy określony podmiot jest zobowiązany na podstawie obowiązującego prawa do odszkodowania za spowodowanie śmierci, uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia albo utraty, zniszczenia lub uszkodzenia rzeczy. Ocena, czy w danym przypadku ubezpieczenie OC zapewnia ochronę ubezpieczeniową, jest przeto uzależniona od zastosowania bądź niezastosowania właściwych przepisów kodeksu cywilnego. Tylko te przepisy oraz przepisy rozporządzenia wyłączone odpowiedzialność ubezpieczyciela w szczególnych przypadkach mogą stanowić podstawę ustaleń w przedmiocie funkcjonowania ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Ubezpieczenie OC nie może prowadzić do powstania odpowiedzialności typu sprawczego. Nie może być ono tą okolicznością, która wpływa na zobowiązanie sprawcy do naprawienia szkody. Okolicznością, którą należy brać wówczas pod uwagę, jest przede wszystkim porównanie stanu majątkowego poszkodowanego i sprawcy szkody. W tym celu należy ustalić zamożność obu stron, ich możliwości zarobkowe, stan rodzinny, obowiązki alimentacyjne²¹. Ubezpieczenia OC niepodobna — w moim przekonaniu — traktować jako element stanu majątkowego osoby wyrządzającej szkodę. Trzeba nadto podkreślić, że to odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń jest pochodną odpowiedzialności sprawczej, a nie odwrotnie. Reasumując, jestem zdania, że ubezpieczenie OC niepoczytalnego sprawcy szkody nie uzasadnia obarczenia tego podmiotu zobowiązaniem do naprawienia szkody na podstawie klauzuli zasad współżycia społecznego. Z zupełnie odmienną sytuacją mamy do czynienia wtedy, gdy odpowiedzialność sprawcy oparta jest na zasadzie winy albo ryzyka, a w grę wchodzi ewentualne zastosowanie art. 440 k.c. (*ius moderandi*)²². Uwzględnienie faktu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nie ma bowiem wpływu w tym przypadku na powstanie zobowiązania sprawcy szkody do jej naprawienia, a jedynie na rozmiar obowiązku odszkodowawczego. Zagadnienia tego dotyczy znane orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 18 XII 1968 r.²³, w którym Sąd Najwyższy wyraził tezę, że art. 440 k.c., przewidujący możliwość ograniczenia zakresu obowiązku naprawienia szkody, nie ma zastosowania, gdy zobowiązany jest ubezpieczony od od-

²⁰ A. Szpunar, *Odpowiedzialność osób zobowiązanych do nadzoru*, Warszawa 1978, s. 158. A. Szpunar nie uzasadnia swego zapatrywania, poprzestając na stwierdzeniu, że nie ma racjonalnych motywów przemawiających za tym, żeby ubezpieczony korzystał z przywileju swej nieodpowiedzialności.

²¹ *Kodeks Cywilny z komentarzem*, red. J. Winiarz, Warszawa 1980, s. 401.

²² Na marginesie można dodać, iż zastosowanie art. 428 albo 431 § 2 k.c. wyłącza możliwość zastosowania w tej samej sprawie art. 440 k.c.

²³ II CR 409/68 — OSNCP 1969, Nr 11, poz. 207.

powiedzialności cywilnej. Poglądu wyrażonego w powołanym orzeczeniu można bronić²⁴, choć można i również przytaczać argumenty przemawiające przeciwko temu zapatrywaniu²⁵. Bardziej przekonujące wydają mi się wywody W. Warkały, który stwierdza, że fakt istnienia ochrony ubezpieczeniowej nie może w konkretnych stosunkach odszkodowawczych wpływać na zakres zobowiązań ubezpieczonego — sprawcy szkody²⁶. Niepodobna zagadnienia tego omawiać w tym miejscu szczegółowo. W każdym razie tak jak można powoływać argumenty na rzecz koncepcji, iż ubezpieczenie OC wyklucza zastosowanie art. 440 k.c, tak nie da się — w moim przekonaniu — bronić zapatrywania, że ubezpieczenie OC decyduje o powstaniu odpowiedzialności typu sprawczego. Wtórny charakter odpowiedzialności gwarancyjno-repartycyjnej z ubezpieczenia OC wyłącza możliwość ustalenia, iż zobowiązanie typu sprawczego powstało na podstawie faktu, że odpowiedzialność sprawcza objęta jest ubezpieczeniem.

IV. Zasięg odpowiedzialności PZU z ustawowego ubezpieczenia OC określają również przepisy rozporządzenia, które w istotnej mierze modyfikują rozwiązania kodeksowe. Najpierw trzeba stwierdzić, iż PZU nie odpowiada za wszelkie szkody, ale tylko za tefcie, które polegają na spowodowaniu śmierci, uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia albo utraty, zniszczenia lub uszkodzenia rzeczy. Szkada nie zawsze wynika z tych zdarzeń. Jest nią bowiem każdy uszczerbek na dobrach prawnie chronionych. Może ona wynikać np, z nieotrzymania zagwarantowanych w umowie świadczeń. Okoliczność powyższa w istotny sposób zawęża zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela, wyłączając spod ubezpieczenia przede wszystkim liczne przypadki szkody kontraktowej. W obrębie reżimu odpowiedzialności ex contractu nierzadkie są ponadto przypadki powstania odpowiedzialności bez szkody (kary umowne). W świetle § 3 rozporządzenia jest rzeczą oczywistą, że i tej odpowiedzialności sprawcy (dłużnika) ubezpieczyciel nie przejmuje.

Sformułowanie § 3 rozporządzenia daje podstawy do przyjęcia stwierdzenia, iż odpowiedzialność PZU z ustawowego ubezpieczenia OC rolników obejmuje — najogólniej rzecz ujmując — tak odpowiedzialność za szkody majątkowe (w mieniu i na osobie), jak i za szkody niemajątkowe. Rozporządzenie przewiduje jednak w tej mierze pewne ograniczenia, które niekoniecznie zresztą wynikają z rodzaju szkody. Decydujące znaczenie w tym zakresie ma treść § 5 rozporządzenia.

²⁴ S. Garlicki, *Dopuszczalność ograniczenia wysokości renty należnej z tytułu szkody na osobie*, NP 1963, nr 1, s. 36 i nast., oraz tegoż, *Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki*, Warszawa 1971, s. 389 - 390.

²⁵ W. Warkały, *Odpowiedzialność odszkodowawcza*, s. 155 - 156; por. także E. Kowalewski, *Rola ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej we współczesnym prawie odszkodowawczym*, Acta Universitatis Nicolai Copernici — Prawo XV, s. 98.

²⁶ w. Warkały, *Odpowiedzialność odszkodowawcza*, s. 160.

Zgodnie z pkt. 1 § 5 rozporządzenia odpowiedzialnością PZU nie są objęte szkody spowodowane umyślnie. Zagadnienie postaci winy sprawcy, odmiennie niż w ustawowym komunikacyjnym ubezpieczeniu OC, nie jest więc dla powstania odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń prawnie indyferentne. We wszystkich tych przypadkach, gdy odpowiedzialność sprawcy oparta jest na zasadzie winy, tylko wina nieumyślna (każda postać niedbalstwa) uzasadnia powitanie odpowiedzialności gwarancyjno-repartycyjnej ubezpieczyciela. Wyłączenie odpowiedzialności PZU następuje w każdym przypadku stwierdzenia winy umyślnej jednego z podmiotów, których ubezpieczenie dotyczy. Wyłączenie odpowiedzialności PZU następuje niezależnie od zasady, na jakiej w konkretnym przypadku odpowiedzialność sprawcy opiera się. Jeśli np. rolnik odpowiada na podstawie art. 433 k.c. (zasada ryzyka), a stwierdzono przy tym jego winę umyślną, odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie powstaje.

Wydawać by się mogło, że problem winy umyślnej ubezpieczonych ma szczególne znaczenie wtedy, gdy za powstałą szkodę odpowiedzialność typu sprawczego ponosi tak rolnik, jak i osoba pracująca w gospodarstwie. Może bowiem zdarzyć się tak, iż zachowanie osoby pracującej w gospodarstwie, które doprowadziło do powstania szkody, ma znamiona winy umyślnej, a winy tej nie można przypisać samemu rolnikowi. Wówczas rolnik ponosi — jak wiadomo — odpowiedzialność za czyn cudzy, a osoba pracująca w gospodarstwie za czyn własny. Poszkodowany może realizować swoje roszczenia odszkodowawcze względem rolnika i osoby pracującej albo tylko względem rolnika. Brak winy umyślnej rolnika w obu tych sytuacjach jest bez znaczenia. Redakcja § 5 pkt 1 rozporządzenia zmusza bowiem do przyjęcia wniosku, iż wina umyślna któregośkolwiek z ubezpieczonych uwalnia zakład ubezpieczeń od obowiązku spełnienia na rzecz poszkodowanego świadczeń odszkodowawczych.

Odpowiedzialnością PZU nie objęto również szkód wyrządzonych osobom bliskim, z wyjątkiem szkód będących następstwem wypadków śmiertelnych. Przepis § 5 pkt 2 rozporządzenia, w którym przewidziano to wyłączenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, nie jest także nazbyt jasny. Otóż nie bardzo wiadomo czy odpowiedzialność PZU jest wyłączona w tych razach, gdy rolnik wyrządził szkodę swymi bliskim (w rozumieniu § 2 rozporządzenia), czy również wówczas, gdy wyrządził on szkodę bliskim pozostałych współubezpieczonych, w szczególności osoby pracującej w gospodarstwie rolnym. Nie bardzo wiadomo także czy wyrządzenie szkody przez osobę pracującą w gospodarstwie swym bliskim uwalnia zakład ubezpieczeń od odpowiedzialności. Osobiście jestem zdania, że jedyna możliwa do przyjęcia interpretacja sprowadza się do stwierdzenia, że wyłączenie odpowiedzialności wskazane w § 5 pkt 2 rozporządzenia następuje tylko wtedy, gdy ubezpieczony wyrządza szkodę swym bliskim, nie następuje natomiast wówczas, gdy wyrządza szkodę bliskim współubezpieczonych.

Zakład ubezpieczeń nie ponosi również odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez osobę bliską rolnikowi i jemu samemu. Przepisy rozporządzenia kwestii tej wprawdzie *expressis verbis* nie rozstrzygają, ale wniosek taki daje się wyinterpretować. Stosunek „bliskości” funkcjonuje bowiem w dwóch kierunkach. Jeśli określony podmiot jest osobą bliską rolnikowi, to i rolnik jest osobą bliską dla tego podmiotu. Wyłączenie odpowiedzialności PZU następuje więc z mocy § 5 pkt 2 rozporządzenia. W miejscu tym warto przypomnieć, że wyłączenie odpowiedzialności PZU za szkody wyrządzone osobom bliskim (z wyjątkiem szkód będących następstwem wypadków śmiertelnych) następuje **w y ł ą c z n i e** w tych przypadkach, w których osoba bliska zamieszkuje wspólnie z ubezpieczonym i pozostaje z nim we wspólnym gospodarstwie domowym. Jeśli bliski w potocznym rozumieniu tego słowa nie zamieszkuje z rolnikiem lub nie pozostaje z nim we wspólnym gospodarstwie domowym, a rolnik bliskiemu wyrządził szkodę, zakład ubezpieczeń obowiązany jest do spełnienia świadczeń odszkodowawczych ona rzecz poszkodowanego.

W związku z treścią § 5 pkt 2 rozporządzenia na jeszcze jeden fakt trzeba zwrócić uwagę. Otóż ubezpieczeniem OC objęto — jak się wydaje — szkody, za które względem rolnika odpowiedzialna jest osoba pracująca w gospodarstwie. Gdyby bowiem intencją prawodawcy było wyłączenie tych szkód spod ubezpieczenia, fakt ten musiałby znaleźć swój normatywny wyraz w przepisach rozporządzenia. Tak się jednak nie stało. Dla porównania warto przytoczyć treść § 10 pkt 1 i 2 rozporządzenia w sprawie obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych. W przepisie tym wyłączono spod ustawowego komunikacyjnego ubezpieczenia OC szkody posiadacza pojazdu oraz szkody dotyczące uszkodzenia lub utraty mienia, wyrządzone przez kierowcę posiadaczowi pojazdu.

Wspomniano już uprzednio, iż ubezpieczeniem OC rolników objęto odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez zwierzęta (art. 431 k.c.). Istotne modyfikacje przewiduje w tym zakresie § 5 pkt 4 rozporządzenia. Nie wszystkie szkody wyrządzone przez zwierzęta podlegają repartycji ubezpieczeniowej. Otóż PZU nie odpowiada za szkody wyrządzone przez zwierzęta w uprawach i kulturach. W takim przypadku poszkodowany może domagać się naprawienia wynikłej stąd szkody wyłącznie od osoby ponoszącej odpowiedzialność typu sprawczego. Szkody na osobie i szkody w mieniu nie będące szkodami w uprawach lub kulturach wyrządzone przez zwierzęta objęto odpowiedzialnością ubezpieczyciela. Jeśli więc następstwem jednego zdarzenia rodzącego odpowiedzialność rolnika na podstawie art. 431 k.c. jest zarówno szkoda objęta ubezpieczeniem, jak i nie objęta ubezpieczeniem, za pierwszą z nich rolnik i PZU ponoszą odpowiedzialność *in solidum*, za drugą odpowiedzialność ponosi wyłącznie sprawca.

Kolejne wyłączenie odpowiedzialności PZU dotyczy szkód rzeczowych, spowodowanych Wadą dostarczonych przez rolnika towarów lub

wykonywanych robót i usług. Za wynikłe wskutek tego szkody osobowe PZU nie ponosi odpowiedzialności tylko wówczas, gdy rolnik znał albo powinien znać te wady. W przepisie § 5 pkt 5 rozporządzenia, przewidującym wyłączenie odpowiedzialności PZU za tę kategorię szkód, powtórzono treść § 4 ust. 1 pkt 5 ogólnych warunków umów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z 1962 r.²⁷ Problem wyłączenia odpowiedzialności za szkody wynikłe z wad produktów był na tle tego postanowienia o.w.u. przedmiotem ożywionych polemik²⁸. Dyskusję wywołało kilka znanych orzeczeń Głównej Komisji Arbitrażowej²⁹. Szczupłe ramy artykułu nie pozwalają zreferować zastanych poglądów. Podzielam zapatrywanie A. Wąsiewicza i W. Warkały, że wyłączenie odpowiedzialności PZU z ubezpieczenia OC przewidziane w § 4 ust. 1 pkt 5 o.w.u. OC z 1962 r. nie dotyczy szkód wyrządzonych osobom trzecim przy dokonywaniu dostaw, robót czy usług, tj. tych sytuacji, w których świadczenia te nie były dokonywane na rzecz osób poszkodowanych³⁰. Pogląd ten jest w pełni aktualny w związku z treścią § 5 pkt 5 rozporządzenia. Wyłączenie odpowiedzialności PZU następuje więc tylko wtedy, gdy następstwem dostarczenia towaru z wadą (wadliwie wykonanej roboty lub usługi) jest szkoda w mieniu kontrahenta rolnika. Za tę szkodę PZU odpowiedzialności nie ponosi. Jeśli jednak wada powoduje równocześnie szkody w mieniu innych poza kontrahentem rolnika podmiotów, PZU obowiązany jest do wyrównania szkód tych osób. Inaczej rzecz ujmując trzeba stwierdzić, że ubezpieczyciel nie przejmuje odpowiedzialności rolnika z tytułu rękojmi za wady dostarczonych towarów lub wykonywanych robót i usług. PZU nie przejmuje również w tych razach odpowiedzialności rolnika opartej na treści art. 471 k.c.

Wyłączenia odpowiedzialności za szkody wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przewidziano także w § 5 pkt 6 i 9 rozporządzenia. Otóż PZU nie przejmuje odpowiedzialności za szkody powstałe wskutek uszkodzenia lub zniszczenia rzeczy wypożyczonych lub

²⁷ Zatwierdzone decyzją Ministra Finansów nr BP.RMU/361/61 z dnia 20 II 1962 r. z późniejszymi zmianami.

²⁸ Por. powoływaną wcześniej glosę A. Wąsiewicza oraz glosę Z. Szymańskiego do lego samego orzeczenia GKA; powoływane wypowiedzi H. Ligięzy; W Warkały, *Niektóre problemy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za wady produktu*, PUG 1977, Nr 12, s. 316 - 318 oraz tegoż, *Glosa do orzeczenia GKA z 14 XII 1966 r. BO-8184/66*, PiP 1967, nr 7, s. 182 i nast.; E. Szczurowski, *Ograniczenie odpowiedzialności PZU w ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej dotyczące szkód spowodowanych wadliwym wykonywaniem usług*, WU 1967, nr 12, s. 4 - 6.

²⁹ Orzeczenie z 14 XII 1966 BO-8184/66 (PUG 1967, Nr 3, poz. 552), orzeczenie z 24 IX 1970 r. BO 2600/70 (PUG 1971, Nr 4, poz. 853 wkładki „Orzecznictwo arbitrażowe”).

³⁰ A. Wąsiewicz w powoływanej wcześniej glosie, s. 95; W. Warkały, *Niektóre problemy*, s. 316; por. § 4 ust. 1 pkt 3 ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej j.g.u. z 27 X 1980 r.

przyjętych przez rolnika do używania, przechowania lub naprawy oraz za szkody powstałe wskutek zaginięcia rzeczy. Odpowiedzialność rolnika względem, wynajmującego rzecz, oddającego rzecz w przechowanie itd. oraz odpowiedzialność za tzw. casus mixtus nie są więc objęte ubezpieczeniem.

Omówione wyżej przypadki nieobjęcia ubezpieczeniem pewnych kategorii szkód należą do tych, które — moim zdaniem — wymagały komentarza. Prawodawca przewiduje jednakże dalsze wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Poprzestaję na ich wskazaniu. Otóż PZU nie odpowiada ponadto za szkody: wynikłe z przeniesienia chorób zakaźnych (zaraźliwych); polegające na zniszczeniu lub uszkodzeniu gotówki, biżuterii, papierów wartościowych, wszelkiego rodzaju dokumentów oraz zbiorów filatelistycznych, numizmatycznych i innych; w drzewostanie lasów; nie przekraczające 2000 zł (patrz dalej); wyrządzone poza granicami Polski; spowodowane ruchem pojazdów mechanicznych podlegających obowiązkowym ubezpieczeniom komunikacyjnym (§ 5 pkt 3, 7, 8, 10 - 12 rozporządzenia).

V. Ostatnią wreszcie kwestią wymagającą omówienia jest problem ustalenia wysokości szkody i odszkodowania należnego z ustawowego ubezpieczenia OC rolników. Zagadnienie to jest znacznie mniej skomplikowane od prezentowanych dotychczas. Przepisy kodeksu cywilnego rozstrzygają bowiem nie tylko o tym, kiedy zachodzi wypadek ubezpieczeniowy warunkujący przemianę odpowiedzialności ubezpieczyciela z ubezpieczenia OC rolników w konkretny dług, ale i o wysokości tego długu. Jeśli chodzi o tę drugą kwestię, rozporządzenie w niewielkim zakresie modyfikuje rozwiązania kodeksowe. O zakresie obowiązku odszkodowawczego ubezpieczyciela prawie wyłącznie decydują przepisy kodeksu cywilnego. Ustalając wysokość szkody, należy przeto opierać się na treści art. 361-363 oraz 444 - 447 k.c. Szkada obejmuje zarówno stratę rzeczywiście (damnum emergens) poszkodowanego, jak i jego utracone korzyści (lucrum, cessans) i w tych granicach winien ją ubezpieczyciel pokryć³¹. Do odszkodowania ubezpieczeniowego w ustawowym, ubezpieczeniu OC rolników znajduje również zastosowanie teoria adekwatnego związku przyczynowego. PZU obowiązany jest więc do indemnizacji powstałej szkody, jeśli stanowi ona normalne następstwo działania lub zaniechania rolnika (osoby mu bliskiej, osoby pracującej w gospodarstwie), z którego szkoda wynikła. Adekwatne powiązanie kauzalne pomiędzy zachowaniem się rolnika a powstałą szkodą stanowi nie tylko

³¹ Co do zakresu *obowiązku* odszkodowawczego ubezpieczyciela por. A. Wąsiewicz, *Odpowiedzialność cywilna za wypadki samochodowe na tle obowiązkowego ubezpieczenia*, Warszawa 1969, -s. 177. W kwestii pojęcia szkody i odszkodowania ubezpieczeniowego W. Warkałło, *Zasada odszkodowania w ubezpieczeniach*, SC, Tom XIII-XIV, s. 421 i nast.

przesłankę odpowiedzialności sprawcy, a tym samym ubezpieczyciela, ale i określa rozmiar obowiązku odszkodowawczego PZU. Odszkodowanie ubezpieczeniowe jest więc równe odszkodowaniu ustalonemu według przepisów kodeksu cywilnego. Ustalenie jego wysokości następuje bowiem z uwzględnieniem wszelkich czynników, które miałyby wpływ na ustalenie odszkodowania należnego poszkodowanemu od sprawcy (poza wskazanymi wyżej — przyczynienie się poszkodowanego, *compensatio lucri cum damno*).

Przepisy rozporządzenia przewidują jednakże pewne ograniczania, a nawet wyłączenia odpowiedzialności PZU ze względu na wysokość szkody. W ustawowym ubezpieczeniu OC rolników, odmiennie niż w ustawowym komunikacyjnym ubezpieczeniu OC, przewidziano sumę gwarancyjną w kwocie 2 mln zł. Jeśli więc wysokość szkody przekracza tę kwotę, ubezpieczyciel w części tej odmawia wypłaty odszkodowania. Poszkodowany może domagać się naprawienia szkody w części przenoszącej sumę gwarancyjną tylko od sądnego sprawcy. Ograniczenie odszkodowania do kwoty 2 mln zł dotyczy szkód powstałych z jednego wypadku ubezpieczeniowego (kilka szkód powstałych w następstwie tego samego zdarzenia uważa się za jeden wypadek). Gdyby przeto w jednym okresie ubezpieczania wydarzyło się kilka wypadków ubezpieczeniowych, za każdy z nich ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie w nieprzekraczalnej kwocie 2 mln zł. W przepisach rozporządzenia prawodawca nie rozstrzyga co czynić wówczas, gdy w wyniku jednego wypadku powstaje kilka szkód w wysokości przekraczającej sumę gwarancyjną, a roszczenia odszkodowawcze służą kilku osobom. W sytuacji tej należy — jak sądzę — stosować system preferencji roszczeń tych osób, które zgłaszają swe roszczenia względem PZU najwcześniej. Nie zaspokojeni przez ubezpieczyciela poszkodowani (z tej przyczyny, że łączna suma wypłaconych odszkodowań równa się już sumie gwarancyjnej) mogą kierować swoje roszczenia wyłącznie przeciwko samemu sprawcy.

W przepisach rozporządzenia wyłączono także odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń za szkody, które nie przekraczają 2000 zł. W ubezpieczeniu OC rolników przewiduje się — jak widzimy — franszyzę integralną. Jeśli szkoda nie przekracza jej wysokości, PZU odmawia wypłaty świadczeń odszkodowawczych, natomiast w tych przypadkach, gdy szkoda jest wyższa od 2000 zł, ubezpieczyciel pokrywa ją w pełni. Za szkody nie przekraczające kwoty franszyzy poszkodowany może domagać się odszkodowania wyłącznie od osób ponoszących odpowiedzialność sprawczą.

Poza świadczeniami odszkodowawczymi PZU wypłaca niezbędne koszty sądowej i pozasądowej obrony w sporze prowadzonym na polecenie PZU lub za jego zgodą oraz koszty wynagrodzenia rzeczoznawców powołanych przez PZU lub za jego zgodą, w celu ustalenia okoliczności i rozmiaru szkody (§ 4 ust. 1 pkt 2 i 3 rozporządzenia). Jeżeli natomiast

w związku z wypadkiem zostało wdrożone przeciw rolnikowi postępowanie karne, zwrot kosztów obrony przysługuje wówczas, gdy PZU zażądał powołania obrony lub wyraził na to zgodę (§ 4 ust. 2 rozporządzenia). Ubezpieczyciel wypłaca kwoty z powyższych tytułów niezależnie od świadczeń odszkodowawczych spełnianych na rzecz poszkodowanego. Fakt ten ma o tyle istotne znaczenie, iż ograniczenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wynikające z zastosowania w ustawowym ubezpieczeniu OC sumy gwarancyjnej (2 mln zł) nie dotyczy świadczeń, o których mowa w § 4 ust. 1 pkt 2 i 3 oraz ust. 2 rozporządzenia. Świadczenia te mają charakter pozaodszkodowawczy i wypłacane są ubezpieczonemu, a nie poszkodowanemu.

W opracowaniu tym zaprezentowałem tylko niektóre kwestie dotyczące ustawowego ubezpieczenia OC rolników, pomijając takie problemy, jak roszczenie zwrotne ubezpieczyciela, dochodzenie roszczeń przez poszkodowanego, prawa i obowiązki stron stosunku prawnego ubezpieczenia. W artykule nie poruszani również problematyki zabiegu roszczeń z różnych tytułów, w tym zbiegu roszczeń z ubezpieczenia OC z roszczeniami wynikającymi z ubezpieczeń społecznych rolników oraz roszczeniami służącymi osobom pracującym w gospodarstwie w związku z wypadkiem przy pracy w gospodarstwie³². Szczupłe ramy artykułu uniemożliwiają prezentację wszystkich zagadnień łączących się z ustawowym ubezpieczeniem OC rolników.

Rekapitulując pragnę jeszcze raz zwrócić uwagę na fakt, iż przepisy rozporządzenia stwarzają wiele trudności interpretacyjnych. Rażące czasami błędy w zakresie techniki legislacyjnej nie dają ubezpieczonym oraz poszkodowanym właściwego obrazu służącej im ochrony prawnej. W opracowaniu moim nie zajmuję stanowiska w kwestii merytorycznej zasadności stosowania ubezpieczenia OC rolników jako ubezpieczenia ustawowego. Nie mogę jednak oprzeć się stwierdzeniu, iż brak jest dostatecznych racji społecznych i gospodarczych dla stosowania tego ubezpieczenia jako ustawowego. Równie dobrze można byłoby wywodzić, że każda działalność wytwórcza producenta indywidualnego wymaga stosowania przymusu ubezpieczenia OC. W literaturze wypowiedziano pogląd, że o wprowadzeniu ubezpieczenia OC rolników jako ubezpieczenia odstawowego zdecydowało znaczenie społeczne kompensacji szkód dla rolnictwa indywidualnego oraz chęć pogłębienia roli ubezpieczeń gospodarczych

³² Dotyczy tych kwestii przepis § 9 rozporządzenia w brzmieniu noweli z 15 XI 1982 r. Por. J. Bról, *Odpowiedzialność odszkodowawcza za wypadki przy pracy i choroby zawodowe*, Warszawa 1981, s 19, 179 i nast.

w procesie ochrony sił wytwórczych w rolnictwie³³. Pragnę zauważyć, że chęć zwiększenia i pogłębienia roli ubezpieczeń w żadnym razie nie może stanowić uzasadnienia ekspansji ubezpieczeń ustawowych, a kompensacja szkód ma ogromną wagę społeczną we wszystkich dziedzinach działalności człowieka, nie tylko w rolnictwie. Wskazana wyżej motywacja stosowania ubezpieczenia OC rolników jako ubezpieczenia ustawowego nie może więc nikogo przekonać.

SCOPE OF LIABILITY OF THE NATIONAL INSURANCE OFFICE IN A STATUTORY FARMERS' LIABILITY INSURANCE

Summary

In the article the author discusses scope of liability of insurance institution in a statutory farmers' liability insurance. The liability insurance of farmers was introduced in Poland in 1975 as a statutory insurance. Beside a transportation liability insurance, it became the second statutory civil liability insurance. For this reason the regulation of those two insurances is often compared in the article.

Presently, the farmers' liability insurance is regulated by the order of the Council of Ministers of 24 Feb. 1978 (Journal of Laws No 28, entry 145). Various provisions of this norm-setting act may create difficulties in interpretation. Several problems have to be therefore dealt with, in particular the problem defined in a title of this article. In the first instance the author indicates a group of persons whose responsibility is covered by the insurance. These are: a farmer, his "near persons" (i.e. linked with the person concerned by kinship or a special-relationship, annot. by transl.), persons employed in a farm run by the farmer concerned. A problem of covering contractual liability of an injurer with the civil liability insurance is also discussed. Other remarks are touching on a question of insurance institutions exclusion of liability as provided in § 5 of the cited order of the Council of Ministers. In the last paragraphs the author discusses the problems of damage assessment and fixing the amount of indemnity due to an injured person from an insurer.

The article brings forth several critical remarks on the legal regulation of civil liability insurance of farmers. The author is drawing also certain *de lege ferenda* conclusions. In the resumption, a justness of applying the farmers' liability insurance as the statutory one is questioned by the author.

³⁸ S. Dmochowski, *Ubezpieczenia majątkowe w rolnictwie*, Warszawa 1978, s. 127